

Zasłużony Jan Jakub Kolski

Wręczeniu medalu towarzyszyła prezentacja skomponowana z kadrów z filmów Jana Jakuba Kolskiego z muzyką na żywo w wykonaniu „Piotr Krzemiński Quartet”, nawiązująca do motywów muzycznych z filmu „Jasminum”. W imieniu ministra Piotra Glińskiego nagrodę wręczył Waldemar Buda, wiceminister funduszy i polityki regionalnej.

Jan Jakub Kolski podkreślał, że nie osiada na laurach, nie planuje uroczystości z okazji wypadającego w tym roku trzydziestolecia pracy reżyserskiej. – Gdzie zaczyna się dobre samopoczucie, kończy się sztuka. Artysta to jest taki człowiek, który nieustannie w siebie wątpi – powiedział. Żartował też, że ministerstwo nagradza tych, których twórczości już nie chce, a on ma jeszcze sporo planów. W maju rozpoczyna zdjęcia do kolejnego filmu – „Republika dzieci”. Reżyser, odbierając nagrodę, podziękował też za wsparcie byłej towarzyszce życia, aktorce grającej w niemal wszystkich jego filmach Grażynie Błęckiej-Kolskiej, i obecnej żonie, Aleksandrze Michael oraz ich córce Poli, które także były obecne na gali.

Podczas spotkania z uczestnikami wydarzenia reżyser wspominał swoje filmowe korzenie - pradziadka, który w 1907 roku zakładał kino w Łodzi, ojca montażystę filmowego oraz słynne zdanie dziadka: „Nic z ciebie nie będzie”, które okazało się dla reżysera bardzo motywujące do działania. Opowiadał też o niełatwych początkach artystycznej drogi – kilkakrotnym zdawaniu do szkół artystycznych, początkowo bez sukcesu. Po rozmowie z reżyserem i aktorką Grażyną Błęcką-Kolską, uczestnicy wydarzenia w towarzystwie grającego zespołu przeszli do galerii, gdzie można było zobaczyć wystawę poświęconą twórczości Kolskiego, ciekawostką były m.in.: zdjęcia i inne materiały dotyczące mniej znanych, dokumentalnych filmów reżysera, kręconych na początku kariery w Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, m.in. „Słowiański świt” czy „Jak mnie kochasz”.

Uroczystości towarzyszyło otwarcie małego kina „Perspektywa”. Można było tu zobaczyć mniej znane krótkometrażowe filmy Kolskiego, takie jak „Nie zasmucę serca twego”, „Łatwy dzień”, „Pałkiewicz ma rację” czy „Najpiękniejsza jaskinia świata”, a na koniec film fabularny „Jasminum”. Podczas otwarcia dyrektor Łódzkiego Domu Kultury Waldemar Drozd zapewniał, że ambitny i kameralny charakter kina zostanie zachowany. Prezentowane będą w nim filmy artystyczne, klasyka kina, w planie są „słodkie wtorki” dla seniorów i „babskie czwartki”. Istotną częścią działalności kina będzie współpraca z Wytwórnią Filmów Oświatowych i prezentacja wyprodukowanych tam filmów.

Paulina Ilska